

Sygn. akt III AUa 969/12

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. na rozprawie

sprawy Muzeum (...) w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym, o składki na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 października 2012 r. sygn. akt VII U 491/12

p o s t a n a w i a :

1. umorzyć postępowanie apelacyjne,
2. zasądzić od Muzeum (...) w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka-Szkibiel

Sygn. akt III AUa 969/12

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 20 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że M. J. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Muzeum (...) w S. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 sierpnia do 31 sierpnia 2007 r. oraz stwierdził, że płatnik składek Muzeum (...) jest obowiązany do opłacania składek na Fundusz Pracy, jak i składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za tego ubezpieczonego. Zdaniem organu rentowego czynności

wykonywane przez M. J. były realizowane w ramach umowy starannego działania, czyli umowy zlecenia rodzącej obowiązek w zakresie składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz opłacania składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Odwołania od powyższych decyzji wywiódł płatnik Muzeum (...) w S., podtrzymując, że sporna umowa była umową o dzieło. Według skarżącego, na mocy przedmiotowej umowy ubezpieczony obowiązany był do osiągnięcia określonego w umowie i dającego się obiektywnie ustalić rezultatu w postaci usunięcia gruntu rolnego ze wskazanej przestrzeni, utworzenia powierzchni do badań, przeszukania ziemi i uzyskania zabytków oraz utworzenia hałd. W oparciu właśnie o ten rezultat płatnik dokonał odbioru dzieła, a w konsekwencji wypłacił M. J. wynagrodzenie. W związku z powyższym strona odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonych decyzji oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Organ rentowy wniosł o oddalenie odwołań oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniami z dnia 18 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych połączył sprawy z wszystkich powyższych odwołań do wspólnego rozpoznania i wyrokowania. Wezwano także do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego M. J.. W toku postępowania do Sądu wpłynęła jednak informacja o zgonie M. J. w dniu 5 sierpnia 2008 r., dlatego postanowieniem z dnia 19 września 2012 r., Sąd Okręgowy uchylił postanowienie z dnia 18 kwietnia 2012 r., w części dotyczącej wezwania do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego M. J..

Wyrokiem z dnia 16 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania oraz zasądził od Muzeum (...) w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że w 2007 r. Muzeum (...) w S. prowadziło badania wykopaliskowe na stanowisku archeologicznym w K. narażonym na zniszczenie w czasie budowy drogi ekspresowej (...). Celem tych prac było przeprowadzenie tzw. badań ratunkowych, polegających na sprawdzeniu, czy na terenie przeznaczonym pod inwestycję, na którym wcześniej ujawniono zabytki archeologiczne, znajdują się jeszcze jakieś obiekty archeologiczne. Teren, na którym przeprowadzane były te badania został podzielony na indywidualnie oznaczone obszary (tzw. ary), dla których wymagane było sporządzenie odrębnej dokumentacji. W pierwszym etapie prac każdy z arów poddawany był wstępnym badaniom. W tym celu należało ściągnąć warstwę próchniczą ziemi tzw. humus, czego dokonywano albo w sposób mechaniczny, a w przypadku ujawnienia ruchomych źródeł archeologicznych ręcznie przy użyciu łopaty i szpadla. Następnie, o ile we wzruszonej ziemi ujawnione zostały obiekty archeologiczne, należało je zebrać. Usunięta ziemia była wywożona i hałdowana na wyznaczonym obszarze. Dopiero na tak oczyszczony teren wkraczali archeolodzy przeprowadzający stosowne badania i sporządzający dokumentację. Osoby do prac związanych z usuwaniem i hałdowaniem ziemi Muzeum (...) w S. pozyskiwało za pośrednictwem wójta Gminy K..

W dniu 1 sierpnia 2007 r. Muzeum (...) w S. zawarło z M. J. umowę, na mocy której ubezpieczony zobowiązał się do hałdowania ziemi w obrębie arów (...). Praca ta miała zostać wykonana w okresie od 1 sierpnia do 31 sierpnia 2007 r., za wynagrodzeniem 1.400 zł. M. J. wypłacono uzgodnioną kwotę w dniu 31 sierpnia 2007 r. Strony nazwały przedmiotową umowę „umową o dzieło”. Praca M. J. przy hałdowaniu ziemi na wyznaczonym obszarze, polegała na układaniu ziemi w pryzmę oraz zbieraniu ujawnionych obiektów archeologicznych. M. J. nie został zgłoszony przez Muzeum (...) w S. do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych oraz wypadkowego. Płatnik nie odprowadził również za ubezpieczonego składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Kierując się treścią art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.- dalej jako ustawa systemowa), jak również art. 104 ust. 1 pkt 1 lit c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. Dz. U. 2008 Nr 69 poz. 415 ze zm.) i art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych

w razie niewypłacalności pracodawcy (t.j. Dz. U. 2006 Nr 158, poz. 1121 ze zm.) w związku z art. 627 k.c. i art. 750 k.c. Sąd Okręgowy zważył, że odwołania wywiedzione przez płatnika Muzeum (...) w S. są bezzasadne. W oparciu zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy ocenił, że umowa z dnia 1 sierpnia 2007 r. nie miała cech umowy o dzieło, a strony zawarły klasyczną umowę zlecenia. Z treści spornej umowy wynika bowiem jedynie, że płatnik powierzył M. J. prace polegające na hałdowaniu ziemi w obrębie arów (...). W treści tej umowy brakuje jakichkolwiek parametrów wykonania powierzonych prac. Gdyby faktycznie strony zawarły umowę o dzieło, parametry takie byłyby niezbędne, w szczególności do oceny, czy przedmiot umowy został wykonany zgodnie z jej postanowieniami. Przesłanek takiej indywidualizacji brakuje także na etapie wykonywania umowy. Do dookreślenia charakteru pracy M. J. przy hałdowaniu ziemi z wyznaczonego obszaru doszło w rzeczywistości dopiero na etapie postępowania sądowego. Zadaniem M. J. było uporządkowanie i ułożenie w pryzmie ziemi usuniętej przy pracach związanych z odsłonięciem podłoża w celu umożliwienia oceny, czy na badanym terenie znajdują się obiekty archeologiczne, a nadto wybranie ujawnionych w toku tych prac ziemnych obiektów archeologicznych. W bazowej umowie mowa była zaś jedynie ogólnie o hałdowaniu ziemi, czyli pracach rodzajowych, niemających charakteru zindywidualizowanego. Umowa nie wspomina o powoływanych przez płatnika pracach związanych z wyszukiwaniem obiektów archeologicznych. Poza tym, jak zeznał K. K. w większości wypadków, osoby świadczące pracę na podstawie umowy o dzieło nie były w stanie zakwalifikować danego znaleziska jako źródła archeologicznego, ponieważ były to skrajnie destruktywne bądź przedmioty, których charakter kulturowy jest nierozpoznawalny dla niespecjalisty. Tak scharakteryzowane czynności podejmowane przez M. J. były więc wyraźnie czynnościami powtarzalnymi, które wymagały starannego działania. Nie były to umowy rezultatu. Praca wykonywana przez zainteresowanego nie wymagała wyjątkowych predyspozycji (a przynajmniej odwołujące się Muzeum na takowe nie wskazało), nadto wykonując ją posługiwał się prostymi narzędziami (łopata) i w zasadzie siłą własnych rąk. M. J. musiał legitymować się pewnymi umiejętnościami, sprawnością, jednak wymagania stawiane przez płatnika nie wykraczały poza zwykłe umiejętności przy pracy fizycznej. Z uwagi na to, że M. J. wykonał poprawnie swoją pracę, nie ma też podstaw do ustalenia, czy ponosił on w istocie odpowiedzialność w przypadku nieprawidłowego wykonania zleconych czynności, a jeśli tak, to na jakich zasadach.

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołania jako bezzasadne.

Z rozstrzygnięciem nie zgodził się płatnik, który wywiódł apelację od całości wyroku Sądu I instancji, zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegającą na przyjęciu, że zawarte umowy nie są umowami o dzieło, podczas gdy, między stronami m.in. nastąpiło poddanie umówionego rezultatu sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, odbiór dzieła, ustne dookreślenie umowy zawartej na piśmie przed przystąpieniem do wykonania prac, zindywidualizowanie przedmiotu umowy, ustne dookreślenie charakteru pracy zainteresowanego oraz zastrzeżenie odpowiedzialności wykonujących dzieło na wypadek nieprawidłowego wykonania dzieła, przeprowadzenie kontroli jakości dzieła przez Muzeum, a nadto zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 627 k.c. Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzających go decyzji w ten sposób, że M. J. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniem emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz Muzeum (...) nie jest zobowiązane do opłacenia składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za M. J. oraz zasądzenie od ZUS na rzecz Muzeum (...) w S. zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie apelacji oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

W piśmie procesowym z dnia 25 kwietnia 2013 r. płatnik oświadczył, że cofa apelację, podnosząc że Muzeum (...) uiściło na rzecz ZUS należność główną objętą postępowaniem.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zgodnie z dyspozycją art. 391 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. w razie cofnięcia apelacji Sąd II instancji umarza postępowanie apelacyjne i orzeka o kosztach jak przy cofnięciu pozwu.

W sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych dopuszczalność cofnięcia apelacji określa nadto treść art. 469 k.p.c. wraz – z odpowiednio stosowanym - art. 203 § 4 k.p.c. (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r., I UK 385/10, LEX nr 811836; i z dnia 4 lutego 2011 r., I UK 366/10, LEX nr 794784).

Stosownie do brzmienia art. 203 § 4 k.p.c. sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Z art. 469 k.p.c. wynika natomiast, że sąd uznaje za niedopuszczalne cofnięcie środka odwoławczego także wtedy, gdy czynność taka naruszałaby słuszny interes ubezpieczonego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie brak jest okoliczności, które sprzeciwiałyby się cofnięciu apelacji przez płatnika. Sąd Okręgowy w szczególowy sposób wypowiedział się co do zasadności żądań płatnika. Natomiast uzasadniając oświadczenie o cofnięciu apelacji płatnik podniósł, że uiszczył już na rzecz ZUS należność objętą sporem. Oddalenie odwołań, choć z jednej strony spowodowało obciążenie finansowe płatnika, to z drugiej strony faktycznie zabezpiecza interes ubezpieczonego (ewentualnie jego następców prawnych) przez to, że potwierdziło obowiązek podlegania przez niego ubezpieczeniom społecznym w okresie objętym sporem.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 391 § 2 zdanie pierwsze k.p.c., wobec skutecznego cofnięcia apelacji, umorzył postępowanie apelacyjne zgodnie z punktem 1. sentencji postanowienia.

Co do zasady stronę cofającą środek zaskarżenia uznaje się za przegrywającą sprawę (art. 391 § 1 i art. 203 § 2 k.p.c.). Uwzględniając powyższe i stosownie do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 4 ust. 1 i § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu Sąd Apelacyjny za zasadne uznał przyznanie organowi rentowemu od płatnika kwoty 120 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego, o czym orzekł w punkcie 2 postanowienia.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka-Szkibiel